

W Calais zburzono meczet i szkołę w obozie imigrantów

3 lutego 2016

Władze francuskie portowego miasta Calais spychają wzburzonych imigrantów do tzw. „dżungli”, aby usunąć ich ze strefy buforowej między obozem, a autostradą. Francuzi zgodzili się, aby w „dżungli” funkcjonował meczet, kościół chrześcijański i szkoła. W ostatnich dniach zniszczono jednak te obiekty. Zlikwidowano też część namiotów, aby zmusić uchodźców do zamieszkania w specjalnie podstawionych kontenerach, donosi BBC. W sumie do opuszczenia stref buforowych zmuszono około 1500 osób. W obozie w Calais przebywa około 4 tys. ludzi, w tym co najmniej 200 dzieci. Wielu imigrantów próbuje dostać się do Wielkiej Brytanii przez tunel pod kanałem La Manche, wykorzystując przejeżdżające tam samochody i pociąg. Inni czekają na oficjalną zgodę do wjazdu na Wyspy.[ZNZ]

Aktywiści otworzyli pierwszy w Niemczech w Norymberdze ośrodek dla uchodźców, przeznaczony wyłącznie dla osób o nietradycyjnej orientacji seksualnej – poinformował agencję France Press inicjator projektu Michael Glas. Według słów Glasa, kierowane przez niego stowarzyszenie Fliederlich zbudowało własny ośrodek po skargach niektórych imigrantów, którym grożono we wspólnych ośrodkach. Nowe schronisko otwarte w Norymberdze mieści 8 osób. „Nikt jeszcze tu się nie przeprowadził, ale jest to kwestia 1-2 dni, wszystko tu jest przygotowane do życia” – poinformował aktywista agencję France Press. Dodał, że wnioski o miejsce w piętrowym domku złożyło już czterech imigrantów – z Iranu, Iraku, Syrii i Etiopii. W 2015 roku Niemcy przyjęły około 1,1 mln uchodźców. Ze styczniowego sondażu opinii publicznej w Niemczech wynika, że ponad 60% Niemców krytycznie podchodzi do przyjęcia nowych uchodźców.[SN]

Kancelarz Niemiec Angela Merkel wezwała do „intensywnego działania” przeciwko antysemityzmowi, zalecając czujność szczególnie, gdy mamy do czynienia z młodymi ludźmi z krajów, „gdzie nienawiść do Izraela i antysemityzm są powszechne”. „Antysemityzm jest bardziej rozpowszechniony, niż to sobie wyobrażaliśmy. I dlatego musimy działać intensywnie przeciwko niemu”, powiedziała przed inauguracją w Berlinie wystawy zatytułowanej „Sztuka Holocaustu”. Pod koniec listopada Josef Schuster, przewodniczący Centralnej Rady Żydów w Niemczech, wyraził obawę, że wielu uchodźców przybywających do kraju pochodzi z kultur, „w których wrogość wobec Izraela i antysemityzm są powszechnymi praktykami”. Merkel powiedziała, że te obawy muszą być brane „na poważnie”. „Musimy dbać, w szczególności również o młodzież (z) krajów, gdzie nienawiść do Izraela i Żydów jest powszechna”, domagała się kancelarz Merkel bez wymieniania konkretnych krajów lub uchodźców. „Zaobserwowaliśmy w kilku szkołach i miejscach spotkań (antysemickie) wydarzenia (prowadzone) przez młodych ludzi, przeciwko którym musi działać każdy dorosły”, powiedziała. „Musimy również wspierać uczniów, którzy myślą inaczej”, podkreśliła. „Możemy próbować nieustannie (im) tłumaczyć, ale powinno również być jasne: Nie ma miejsca (na antysemityzm) w naszym społeczeństwie... musimy po prostu postawić wyraźne granice”, powiedziała.[E]

Zaskakujące jest to jak obecna kancelarz Niemiec, Angela Merkel, zaczyna zmieniać swoje zdanie w kwestii uchodźców. Jeszcze niedawno przyjmowanie wszystkich imigrantów było wręcz koniecznością a Niemcy i UE chciały deportować część z nich do pozostałych krajów Europy. Teraz niespodziewanie stwierdzono, że większość azylantów powinna opuścić nasz kontynent gdy sytuacja na Bliskim Wschodzie się ustabilizuje. Angela Merkel oświadczyła, że większość imigrantów przybyło do Niemiec tylko na pewien okres czasu, a nie na stałe, i ma nadzieję że muzułmanie dobrowolnie zechcą wyruszyć do swoich domów w Syrii i Iraku gdy zapanuje tam spokój. Jest to oczywiste pobożne życzenie – te dwa kraje na Bliskim Wschodzie są przecież

doszczętnie zniszczone. Jaki jest sens opuszczać Europę, która przecież daje wszystko za darmo? Według jej przewidywań, setki tysięcy uchodźców powinno opuścić Niemcy. Nie jest to oczywiście możliwe do zrealizowania, gdyż muzułmanie po prostu zadomowili się na naszym kontynencie, co widać chociażby po tym jak starają się „ubogacić kulturowo” całą Europę. Należy jednak brać pod uwagę, że ze względu na dotychczasowe twarde stanowisko i popieranie islamizacji Niemiec, Angela Merkel zaczęła drastycznie tracić poparcie, natomiast prawicowa partia AfD zyskuje kolejnych zwolenników. Co więcej, gdy tylko nadejdzie wiosna możemy spodziewać się kolejnej fali uchodźców, która zacznie szturmować Europę. Wiele zależy również od tego czy Turcja zdoła zaszantażować Unię Europejską w kwestii powstrzymania migracji na nasz kontynent.[ZNZ]

Autorstwo: tallinn i John Moll [ZNZ], Sputnik [SN], Xsara [E]

Źródła: ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ], pl.SputnikNews.com [SN], Euroislam.pl [E]

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net